

Sygn. akt VIA Ca 1319/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zajac (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Manowska

SA Urszula Wiercińska

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 czerwca 2014 r.

sygn. akt XX GC 147/10

I. prostuje oczywistą niedokładność w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w punkcie pierwszym wyroku przed słowami „oddala powództwo” dodaje słowa „uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 5 października 2009 r. w sprawie XX GNc 622/09 i”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobranie od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w W. kwoty 2 445,96 zł (dwa tysiące czterysta czterdzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem wydatków związanych z opinią biegłego.

Sygn. akt VI ACa 1319/14

UZASADNIENIE

W wyniku pozwu złożonego w dniu 24 września 2009 r. przez (...) Bank (...) S.A. w W. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w dniu 5 października 2009 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanemu (...)

sp. z o.o. w W., aby zapłacił powodowi kwotę 993 669,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 19 638 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swe żądanie powód wskazał, iż roszczenie powstało w wyniku rozwiązania zawartej z pozwanym umowy ramowej transakcji zamiany stóp procentowych i rozliczeń zobowiązań stron. Powód wskazał, że wyciąg z ksiąg powoda z dnia 23 września 2009 r. przedstawiał zadłużenie pozwanego w wysokości 993 669,00 zł.

Pozwany w ramach zarzutów z dnia 27 października 2009 r. wniósł o uchylenie nakazu w całości, zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut nie wykazania przez powoda istnienia roszczenia, podnosząc, że między stronami nigdy nie doszło do zawarcia transakcji zamiany stóp procentowych (...), a nawet gdyby doszło to roszczenie jest przedawnione.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 4 500 zł tytułem niewykorzystanych zaliczek i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 37 263 zł tytułem opłaty od zarzutów od uiszczenia których pozwany był zwolniony.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony niniejszego postępowania zawarły w dniu 17 czerwca 2005 r. umowę ramową transakcji zamiany stóp procentowych. Umowa została zawarta na czas określony – do dnia 21 czerwca 2010 r. Umowa ramowa została podpisana przez J. M. – prezesa upoważnionego do jednoosobowej reprezentacji pozwanego.

Umowa ramowa określała zasady i tryb zawierania umów szczegółowych, tj. umów transakcji zamiany stóp procentowych (...), przewidujących zamianę między stronami kwoty odsetek naliczonych od kwoty bazowej według stopy referencyjnej banku za kwotę odsetek naliczonych od kwoty bazowej według stopy referencyjnej klienta z tym, że rozliczenie miało nastąpić jedynie przez zapłatę kwoty różnicy odsetek. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy ramowej te umowy transakcji zamiany stóp procentowych zwane transakcjami zamiany są zawierane w dni robocze do godziny 15.00 w walutach PLN, EURO i USD lub w innych uzgodnionych z bankiem w drodze telefonicznego uzgodnienia określonych w punktach 1-9 warunków transakcji zamiany. Zgodnie z § 3 ww. umowy zawarcie umów transakcji zamiany stóp procentowych następowało w chwili złożenia przez strony za pośrednictwem telefonu zgodnych oświadczeń woli akceptujących uzgodnione warunki transakcji zamiany (§ 3 pkt 2 umowy). Po zawarciu umowy (...) Bank (...). miał sporządzić potwierdzenie zawarcia transakcji i przesłać je za pośrednictwem (...) spółce (...) w (...) sp. z o.o., która jeżeli nie stwierdziła niezgodności pomiędzy wcześniej uzgodnionymi warunkami transakcji zamiany a treścią potwierdzenia, winna odesłać potwierdzenie podpisane przez osoby wskazane w załączniku nr 1 do umowy ramowej.

Załącznikiem do ww. umowy było upoważnienie do zawierania umów transakcji zamiany stóp procentowych, w której jako osoby uprawnione do zawierania transakcji zamiany wymienione były: J. M. oraz K. K., przy czym w treści załącznika nie zastrzeżono, że reprezentacja jest łączna.

Po zawarciu transakcji zamiany bank był zobowiązany sporządzić dokument „Potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany”, zgodnie z wzorem: potwierdzenie zawarcia transakcji stanowiący załącznik nr 2 do umowy ramowej.

Zgodnie z § 3 ust. 5 umowy ramowej pozwany był obowiązany do odesłania potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany do banku pod nr faxu wskazany w § 9, chyba, że stwierdziła niezgodności między treścią uzgodnionych warunków transakcji zamiany a treścią potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany, przy czym potwierdzenie powinno być podpisane przez osoby wskazane w załączniku nr 1.

W przypadku stwierdzenia przez klienta niezgodności między treścią uzgodnionych wcześniej warunków transakcji zamiany, a treścią potwierdzenia, klient obowiązany jest niezwłocznie – jednak nie później niż do godziny 16 następnego dnia roboczego – po otrzymaniu potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany przekazać do banku za pośrednictwem faxu zastrzeżenia dotyczące zawartej transakcji. W przypadku zgłoszenia zastrzeżeń, stronu

na podstawie zarejestrowanego zapisu rozmowy telefonicznej ustalają warunki transakcji zamiany. W przypadku rozbieżności między treścią zarejestrowanej rozmowy telefonicznej a treścią potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany rozstrzygającą jest treść nagrania (§ 3 ust. 3 oraz ust. 6 umowy ramowej). Nie zgłoszenie zastrzeżeń lub nie odesłanie podpisanego potwierdzenia w trybie i terminach, o których mowa w ust. 5 i 6, uznaje się za akceptację warunków zawartej transakcji zamiany (§ 3 ust. 7 umowy ramowej).

W § 6 umowy ramowej strony uzgodniły przesłanki wcześniejszego rozwiązania przez bank umowy ramowej w drodze wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym zastrzegając, że wypowiedzenie w tym trybie powoduje rozwiązanie wszystkich zawartych transakcji zamiany. W tym przypadku bank wyznacza dzień wcześniejszego rozwiązania i strony dokonują rozliczenia na ten dzień (§7 umowy ramowej).

Zabezpieczeniem wierzytelności banku z tytułu rozliczenia transakcji zamiany była kaucja ustanowiona na podstawie umowy kaucji, na mocy której pozwany złożył u powoda kaucję w wysokości 1 575 000 zł. Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy kaucji, w przypadku niespłacenia w terminie w całości lub części wierzytelności banku – powoda, bank ma prawo zaliczyć kaucję, a jeżeli kaucja jest ewidencjonowana na rachunku oprocentowanym także odsetki od kaucji, na poczet spłat wymagalnych wierzytelności Banku.

Zgodnie z § 9 umowy ramowej wszelkie zawiadomienia oraz inna korespondencja miały być przesyłane na adresy i numery podane w tym paragrafie, przy czym w odniesieniu do banku został podany tylko adres.

W. J. w imieniu powodowego Banku oraz K. K. w imieniu pozwanej Spółki przeprowadzili w dniu 16 września 2005 r. rozmowę telefoniczną, w której uzgodnili warunki transakcji zamiany.

Harmonogram, według którego strony miały rozliczać transakcję zamiany został przekazany K. K. pocztą elektroniczną 16 września 2005 r. o godz. 14.36, K. K. odesłał ten harmonogram 16 września 2005 r. o godz. 16.22 z adnotacją: „Witam, akceptuję harmonogram”.

Bank nadał transakcji zamiany numer (...) i przesłał 19 września 2005 r. o godz. 10.30 do pozwanego potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany stóp procentowych, które zostało podpisane przez K. K. i odesłane faxem do banku 21 września 2005 r. o godz. 9.14.

Jest poza sporem, że transakcja zamiany (...) była wykonywana. W związku z tym, że zadłużenie pozwanego w połowie 2006 r. wynosiłoby 3 040 000 zł bank podjął próby doprowadzenia do podwyższenia wartości zabezpieczenia.

W dniu 17 stycznia 2007 r. powód złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy ramowej ze skutkiem natychmiastowym, na podstawie § 6 ust. 2 pkt 2 oraz 7 umowy ramowej. Pismo zawierające to oświadczenie wpłynęło do pozwanego 19 stycznia 2007 r. Razem z ww. pismem wpłynęło potwierdzenie wcześniejszego rozwiązania umowy transakcji zamiany stóp procentowych, w którym jako dzień wcześniejszego rozwiązania transakcji podano 17 czerwca 2005 r., a wartość bieżącego zobowiązania pozwanego oznaczono na kwotę 3 527 000 zł.

W okresie 17 stycznia 2007 r. do 26 lutego 2007 r. strony wymieniały korespondencję, a także spotykały się w kwestiach dotyczących przedmiotowych umów.

W umowie ramowej zabrakło numeru faxu banku, chociaż pozwany miał odsyłać potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany na ten numer – ta niespójność nie uzasadnia zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcia, że umowa ramowa nie została zawarta. Skoro pozwany podpisał ww. dokument to oznacza, że brakujące dane uznała za nieistotne dla niego. Za nieuzasadnione Sąd Okręgowy uznał również stanowisko pozwanego, że brak danych o numerze faxu uniemożliwiał zawarcie transakcji zamiany. Numer faxu powoda był podany w faxie przesłanym przez powoda do pozwanego zawierającym potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany. Ponadto, pozwany odesłał faxem potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany, co oznacza, że numer faxu powoda był mu znany.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć, że § 9 ust. 1 umowy ramowej zobowiązywał strony do wzajemnego informowania się o danych do adresu oraz telefonów i faxów, stroną naruszającą ten obowiązek obciążały skutki wysłania korespondencji pod niewłaściwy – nieaktualny adres.

Zawarta przez strony umowa ramowa szczegółowo regulowała tryb zawierania umów transakcji zamiany. W § 3 ust. 1 umowy ramowej określono wymaganą treść transakcji zamiany. Z mocy postanowienia § 3 ust. 2 umowy ramowej zawarcie transakcji zamiany następowało z chwilą złożenia przez strony zgodnych oświadczeń woli akceptujących uzgodnione warunki transakcji zamiany, określone w ust. 1. W świetle powyższego dalsze postępowanie przewidziane w ust. 4-6 § 3 umowy ramowej ma charakter postępowania zabezpieczającego dowody na okoliczność zawarcia i treści umowy transakcji zamiany oraz ma na celu wyeliminowanie wątpliwości co do tych okoliczności niezwłocznie po zakończeniu negocjacji. W szczególności powód powinien potwierdzić faxem fakt i treść zawartej umowy, pozwany zaś winna podpisać faks i go odesłać do powoda, przy czym milczenie pozwanego oznaczało akceptację warunków zawartej transakcji zamiany.

W przypadku stwierdzenia przez klienta niezgodności między treścią uzgodnionych warunków a treścią potwierdzenia, pozwany zobowiązał się przekazać bankowi za pośrednictwem faxu zastrzeżenia dotyczące zawartej transakcji, w tym przypadku strony miały ustalić wspólnie warunki transakcji zamiany na podstawie zapisu rozmowy telefonicznej (ust. 6 § 3 umowy ramowej).

Sąd Okręgowy stwierdził, że w analizowanym przypadku pozwany nie uruchomił trybu ustanowionego w ust. 6 § 3 umowy ramowej. Pełnomocnik pozwanego podpisał potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany i odesłał odpowiedni fax. W druku potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany pod miejscem przeznaczonym na podpis klienta są umieszczone dwa punkty: „1/potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany na powyższych warunkach” oraz „2/zgłaszam następujące zastrzeżenia*” w odnośniku zaś wskazano „*niepotrzebne skreślić”. Pełnomocnik pozwanego nie dokonał żadnych skreśleń, jednakże skoro podpisał ten dokument i nie zgłosił zastrzeżeń, to oznacza, że potwierdził zawarcie transakcji zamiany na podanych w dokumencie potwierdzenia warunkach.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma znaczenia dla kwestii zawarcia transakcji zamiany, że doszło do naruszenia terminu przesłania przez bank faxu zawierającego potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany oraz odesłania tego faxu, skoro nie zastrzeżono żadnych skutków uchybienia terminowi przez bank. W rozpoznawanym przypadku bank naruszył termin zastrzeżony w § 3 ust. 4, lecz pełnomocnik pozwanego podpisał przesłany po terminie fax z warunkami transakcji zamiany, a bank wykonywał transakcję zamiany.

W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego należy przyjąć, że w ramach wiążącej strony umowy ramowej doszło do zawarcia transakcji zamiany nr (...) w dniu 16 września 2005 r. w drodze uzgodnień telefonicznych o treści ujętej w potwierdzeniu zawarcia transakcji zamiany, podpisanym przez obie strony niniejszego sporu. Po otrzymaniu potwierdzenia zawarcia transakcji zamiany pozwany nie uruchomił trybu zastrzeżonego w ust. 6 § 3 umowy ramowej, lecz przeciwnie pełnomocnik pozwanego podpisał otrzymane potwierdzenie zawarcia transakcji zamiany.

Celem rozmowy przeprowadzonej w dniu 16 września 2005 r. było ostateczne ustalenie treści transakcji zamiany i doszło do takiego ustalenia, pełnomocnik pozwanego wszystkie dane zawarte w potwierdzeniu zawarcia transakcji zamiany akceptował słowem potwierdzam. Pełnomocnik pozwanego akceptował również harmonogram, według którego rozliczana miała być transakcja.

W ocenie Sądu Okręgowego zawarta w wyżej wskazanym trybie transakcja zamiany nr (...) wiązała pozwanego, gdyż została zawarta w jego imieniu przez K. K., który miał pełnomocnictwo do składania oświadczeń woli w zakresie objętym umową ramową. Stanowisko pozwanego, że K. K. był umocowany do jego reprezentacji łącznie z J. M. nie znajduje potwierdzenia w treści umowy ramowej, gdyż w załączniku nr 1 do tej umowy zawierającym upoważnienie do zawierania transakcji zamiany wskazano dwie osoby i nie zawarto zastrzeżenia co do ich łącznej reprezentacji. Takiego ograniczenia pełnomocnictwa dla K. K. nie można też zdaniem Sądu Okręgowego wywodzić z postanowienia § 3 ust. 5 umowy ramowej, w którym zastrzeżono, że potwierdzenie powinno zostać podpisane przez „osoby” wskazane

w załączniku nr 1. Użycie liczby mnogiej co do osób, które mają podpisać potwierdzenie było uzasadnione tym, że w załączniku nr 1 były wskazane dwie osoby umocowane. Z takiego zaś sformułowania w § 3 ust. 5 umowy ramowej nie można wyprowadzić wniosku o ograniczeniu zakresu umocowania osób wskazanych w załączniku, zwłaszcza, że J. M. jako członek zarządu pozwanego był umocowany do jednoosobowej reprezentacji pozwanego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że strony wiązał stosunek prawny wynikający z transakcji zamiany zawartej na warunkach uzgodnionych w potwierdzeniu zawarcia transakcji zamiany nr SW (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że powód wypowiedział umowę ramową w trybie § 6 ust. 2 między innymi z uwagi na zmniejszenie ustanowionych zabezpieczeń transakcji zamiany, co stosownie do postanowienia § 6 ust. 3 powodowało rozwiązanie transakcji zamiany. Wypowiadając umowę ramową powód przedstawił pozwanemu potwierdzenie wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany w którym podał jako dzień wcześniejszego rozwiązania datę 17 czerwca 2005 r. Skoro jest to data kilka miesięcy poprzedzająca datę zawarcia transakcji zamiany nr (...), to jest oczywiste, że powód podał mylną datę. Jednakże w piśmie z dnia 26 lutego 2007 r. bank podał jako dzień wcześniejszego rozwiązania datę 17 stycznia 2007 r. prostując oczywistą pomyłkę. Podanie daty 17 czerwca 2005 r. nie zmienia stanu rzeczy, że wypowiedzenie umowy ramowej skutkowało obowiązkiem rozliczenia transakcji zamiany nr (...).

W piśmie z dnia 26 lutego 2007 r. powód poinformował pozwanego, że wartość bieżąca zobowiązań wynosi 3 527 000 zł, a wobec niesplacenia ww. kwoty przez pozwanego, powód dokonał zaliczenia kwoty 1 649 765,08 zł na poczet spłaty zobowiązań pozwanego dla powoda, a także pobrał kwotę 883 565,92 zł, wobec czego kwota pozostała do spłaty wynosi 993 669,00 zł. Powód wyznaczył 7 dniowy termin pozwanemu na zapłatę wskazanej kwoty. Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 1 marca 2007 r.

W związku z niniejszym roszczeniem powód w dniu 9 marca 2007 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu w dniu 19 marca 2007 r. została nadana klauzula wykonalności, a następnie po zaskarżeniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności – wniosek o jej nadanie został oddalony postanowieniem z dnia 31 stycznia 2008 r.

W dniu 23 września 2009 r. powód na podstawie art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. nr 140, poz. 939) wystawił wyciąg z ksiąg banku, z którego wynika, że w księgach powoda widniało zobowiązanie pozwanego w wysokości 993 669 zł, wynikające z wierzytelności pochodzącej z transakcji zamiany nr referencyjny (...), zawartej na podstawie umowy ramowej, zmienionej aneksem, która to wierzytelność jest wymagalna od 8 marca 2007 r.

W dniu 26 lutego 2007 r. pozwany wystąpił z powództwem o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści: kwoty 1 575 000 zł oraz 798 789,12 zł do Sądu Okręgowego w Warszawie, (...) Wydziału (...). Sprawa toczyła się pod sygnaturą XX GC 150/07 i została w niej złożona odpowiedź na pozew, a także pismo procesowe powoda z dnia 20 sierpnia 2008 r. W dniu 29 września 2008 r. w sprawie XX GC 150/07 zapadł wyrok, w którym powództwo pozwanego zostało oddalone, zaś wniesiona od tego wyroku przez apelację pozwanej Spółki została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. Od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany wniosł kasację, ale postanowieniem z dnia 9 września 2011 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Powód przedstawił w piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. informację o sposobie wyliczenia należności. Przedstawione wyliczenie w ocenie Sądu Okręgowego nie dokumentuje wysokości roszczenia, ani nie jest podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji powoda, wobec czego nie może zostać uznane za oświadczenie woli ani za dokument prywatny w świetle art. 245 k.p.c.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach złożonych do akt niniejszej sprawy, a także na dokumentach zgromadzonych w sprawie XX GC 150/07 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie między tymi samymi stronami. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. w niniejszym postępowaniu występuje skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, wynikający z orzeczenia Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację od wyroku wydanego w sprawie XX GC 150/07, co oznacza, że Sąd rozpoznając między tymi

samymi stronami – tj. między powodem a pozwanym nowy spór musi przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym wyroku.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy pozwanego dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy przy zawieraniu umowy ramowej, czy też w okresie późniejszym, czy to powód, czy pozwany, mieli wiedzę lub mogli przewidzieć, bądź wreszcie mieli wpływ na to, jak kształtować się będą stopy referencyjne WIBOR 6M oraz LIBOR CHF 6M w okresie do dnia 30 sierpnia 2010 r. Sąd uznał, że na podstawie art. 227 k.p.c. a contrario, że ww. okoliczność nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. Sąd Okręgowy na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. pominął też zeznania świadków: W. J., K. K. oraz J. M., jako, że okoliczności, co do których wypowiadali się wskazani świadkowie zostały już dostatecznie wyjaśnione.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że spór pomiędzy stronami zasadzał się na kwestii ważności bądź nieważności umowy ramowej transakcji zamiany stóp procentowych. W ocenie Sądu Okręgowego trzeba jednak mieć na względzie, że między tymi samymi stronami zapadło prawomocne rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 27 maja 2010 r. wydane w sprawie VI ACa 1148/09.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Sąd Okręgowy wskazał na dwa aspekty mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, związane zarówno z faktem istnienia takiego orzeczenia, jak i walorem prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia, który jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20; Glosa 2009 nr 3, s. 24, z glosą M. Sieradzkiej).

Sąd Okręgowy wskazał też, że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (tak np. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 oraz z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego. Chodzi jednak tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 528/03, LEX nr 188496 oraz z dnia 21 września 2005 r., V CK 139/05, LEX nr 186929). W konkluzji Sąd Okręgowy wskazał, że obowiązkiem sądu rozpoznającego kolejną sprawę między tymi samymi stronami jest respektowanie tylko tych okoliczności faktycznych ustalonych w sposób stanowczy we wcześniejszej sprawie, które określały istotę sporu i uzasadniały uwzględnienie zgłoszonego w niej roszczenia, zaś pomiędzy stronami niniejszego procesu został już rozstrzygnięty inny spór, w którym wydano prawomocny wyrok. Przedmiotem wcześniejszego postępowania między

tymi samymi stronami było wynagrodzenie za korzystanie z kaucji wynikającej z umowy kaucji zawartej w związku z umową ramową transakcji zamiany stóp procentowych.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu występuje skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, co oznacza, że sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego zarówno stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w sprawie VI ACa 1148/09, jak i podnoszone przez strony zarzuty w niniejszym postępowaniu, były zbieżne. Z rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego jednoznacznie zaś wynika, że umowa ramowa transakcji zamiany stóp procentowych została zawarta i określała zasady i tryb zawierania umów szczegółowych – transakcji zamiany stóp procentowych.

Zabezpieczeniem wiarygodności powoda z tytułu zawartych transakcji zamiany była kaucja ustanowiona na podstawie umowy kaucji, zaś rozpoznając żądanie zwrotu kaucji Sąd Apelacyjny uznał, że transakcja zamiany nr (...) była wykonywana, że umowa ramowa została zawarta, a niespójność w zakresie danych numeru faksu powoda nie uzasadnia przyjęcia, że umowa ta nie została zawarta. Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym skoro pozwany podpisał umowę ramową, to oznacza, że brakujące dane uznał za nieistotne dla niego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał za niezasadne zarzuty pozwanego odnoszące się do powyższych kwestii, jako pozostające w sprzeczności z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, którymi Sąd na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 366 § 1 k.p.c. jest związany, i nie znajdujące potwierdzenia w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy uznał również podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia za niezasadny podnosząc, że wbrew stanowisku wyrażanemu przez pozwanego umowa ramowa transakcji zamiany stóp procentowych nie ma charakteru prawnego umowy zamiany, do której odpowiednie zastosowanie mogłyby znaleźć przepisy o sprzedaży – w świetle czego, zgodnie z art. 554 k.c. roszczenia powoda przedawniałyby się z upływem lat dwóch. Zdaniem Sądu Okręgowego instrumenty pochodne – do których należy zaliczyć umowę ramową transakcji zamiany stóp procentowych – stanowią umowy, które w sensie konstrukcyjnym oparte są na wielu umowach stosowanych w obrocie gospodarczym, co powoduje, że stają się one autonomicznymi konstrukcjami umownymi zasadniczo odmiennymi od umów nazwanych, których konstrukcją się posługują (por. A. Chłopecki, Instrumenty pochodne w polskim systemie prawnym, Przegląd Prawa Handlowego, lipiec 2009 r.). Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie w dniu 17 stycznia 2007 r. umowa ramowa transakcji zamiany stóp procentowych została rozwiązana przez powoda, a w dniu 9 marca 2007 r. został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny. Powód już w dniu 14 marca 2007 r. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności ww. tytułowi, a Sąd nadał mu klauzulę wykonalności w dniu 19 marca 2007 r., ale na skutek zażalenia pozwanego Sąd w dniu 31 stycznia 2008 r. oddalił w całości wniosek o nadanie klauzuli.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem. Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego z którego wynika, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia, a termin ten zgodnie z art. 124 § 1 k.c. zaczął biec na nowo po rozpoznaniu zażalenia pozwanego dot. nadania klauzuli wykonalności, a więc po dniu 31 stycznia 2008 r. Powód zaś wystąpił z niniejszym powództwem w dniu 28 września 2008 r. – w ciągu kilku miesięcy od ponownego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że powództwo należało oddalić wobec braku udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia od pozwanego przez powoda. Sąd Okręgowy wskazał, że w dacie wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty przedstawiony przez powoda wyciąg z księgi banku z dnia 23 września 2009 r. – na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu przed nowelizacją ww. ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r.) miał charakter dokumentu urzędowego. Jednakże do art. 95 ustawy prawo bankowe został dodany ust. 1a art. 95 prawa bankowego o następującej treści: Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie

obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym, na mocy art. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. (Dz.U.2013.777) zmieniającej ww. ustawę z dnia 20 lipca 2013 r. Oznacza to, że z dniem 20 lipca 2013 r. księgi bankowe utraciły moc dokumentu urzędowego. W szczególności więc wyciąg z ksiąg banku powoda utracił z dniem 20 lipca 2013 r. charakter dokumentu urzędowego.

Powód jako podstawę swojego żądania wskazał wyciąg z ksiąg bankowych, a pozwany podniósł zarzut niewykazania roszczenia co do zasady i co do wysokości.

Uznając, że wyciąg z ksiąg banku z dniem 20 lipca 2013 r. nie korzysta z mocy dowodowej właściwej dla dokumentów urzędowych i nie stanowi wystarczającego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego względem powodowego banku Sąd Okręgowy uznał, że na gruncie obecnie obowiązujących regulacji prawnych wyciąg z ksiąg bankowych należy rozpatrywać jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. Na podstawie tego dokumentu nie można zatem sformułować domniemania, że stwierdzone w nim okoliczności są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Z uwagi na powyższe fakt zadłużenia pozwanego, jego tytuł i wysokość, winny zostać wykazane za pomocą innych dowodów, na ogólnych zasadach wynikających z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.

Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 17 stycznia 2013 r. wzywał powoda do zajęcia stanowiska na piśmie w zakresie wskazania podstawy prawnej dochodzonych roszczeń niniejszym pozwem oraz wyliczenia wartości przedmiotu sporu z ujawnieniem na piśmie matematycznych wyliczeń jak również zez wskazaniem podstaw prawnych tego wyliczenia. W toku postępowania powód przedstawił wyliczenia dotyczące jego roszczenia, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego nie udowadniają one wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Wyliczenia te nie mogą zdaniem Sądu Okręgowego być uznane za dokument prywatny, bowiem nie znajdują się na nim podpisy osób, które taką informację sporządziły.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego z informacji o sposobie wyliczenia należności nie wynika wysokość kwoty zobowiązania pozwanego z tytułu wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany nr (...). Na podstawie przedmiotowej informacji nie można wyliczyć wysokości roszczenia powoda: nie można zweryfikować wyliczenia, ani podanych w nim wskaźników (jak np. discount factor). W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie przedmiotowej informacji nie można stwierdzić czy wyliczenia odpowiadają wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. W związku z powyższym, Sąd uznał istnienie i wysokość zobowiązania pozwanego za nieudowodnione.

Sąd Okręgowy wskazując na treść art. 316 § 1 k.p.c. stwierdził, że podstawą rozstrzygnięcia jest stan prawny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy – uwzględniający nowelizację ustawy prawo bankowe. Nowelizacja ta skutkowałą koniecznością wykazania wysokości roszczenia przez powoda na zasadach ogólnych, zaś wobec braku udowodnienia roszczenia przez powoda co do wysokości Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 1 września 2005 r.) o kosztach sądowych Sąd Okręgowy zwrócił powodowi nie wykorzystaną zaliczkę.

Zgodnie zaś z art. 113 ust. 1. ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 1 września 2005 r.) Sąd Okręgowy obciążył pozwanego kosztami opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

I. naruszenia prawa materialnego przez wadliwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przepisów:

1. art. 95 ustawy Prawo bankowe przez zastosowanie tego przepisu w brzmieniu dodanym przez ustawę z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, podczas gdy zgodnie z zasadą tempus regit actum skutki zdarzenia prawnego odnoszące się do wystawionego wyciągu z ksiąg powodowego Banku powinny zostać ocenione według przepisów prawa materialnego, tj. treści art. 95 prawa bankowego w

brzmieniu obowiązującym w chwili, gdy dokument bankowy został wystawiony, co miało miejsce w dniu 23 września 2009 r.,

2. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie procesowe powoda nie zostało wykazane, gdy tymczasem powód przedłożył dokumenty wymagane umową ramową transakcji zamiany stóp procentowych, tj. oświadczenie banku o rozwiązaniu umowy z dnia 17 stycznia 2007 r., oświadczenie stanowiące potwierdzenie wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany stóp procentowych z dnia 17 stycznia 2007 r. o treści ustalonej przez strony i stanowiące załącznik nr 3 do umowy ramowej oraz wyciąg z ksiąg banku z dnia 23 września 2009 r., który w świetle zarzutów apelacji powinien posiadać przymiot dokumentu urzędowego, a także na wezwanie sądu I instancji powód przedstawił stosowne wyliczenie dotyczące jego roszczenia dokonane na podstawie danych źródłowych;

II. naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie przepisów:

1. art. 3 k.c. poprzez przyjęcie, że zmiana art. 95 prawa bankowego polegająca na dodaniu przez ustawę z dnia 13 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych ust. 1a oznacza stosowanie przepisu w zmienionym brzmieniu, skutkując tym samym, że z dniem 20 lipca 2013 r. wyciąg z ksiąg banku powoda wystawiony 23 września 2009 r. utracił charakter dokumentu urzędowego i w ramach toczącego się postępowania nie korzystał z mocy dowodowej właściwej dla dokumentów urzędowych, pomimo nie zakończenia postępowania sądowego w danej instancji, przez co doszło do naruszenia zasad prawa międzyczasowego,

2. art. XXVI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny poprzez przyjęcie, że do podlegających ocenie w niniejszym postępowaniu stosunków prawnych, a w szczególności możliwości uznania za dokument urzędowy wyciąg z ksiąg Banku na podstawie art. 95 prawa bankowego, zastosowanie winien mieć przepis tegoż artykułu w brzmieniu dodanym przez ustawę z dnia 13 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, tj. w brzmieniu obowiązującym w chwili wydania zaskarżonego wyroku,

3. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 60 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c., które to przepisy winny mieć zastosowanie dla oceny skutków zawarcia i wykonywania umowy ramowej, gdzie w ramach swobody umów oraz obowiązujących reguł wykładni oświadczeń woli strony uzgodniły, iż w oparciu o postanowienia § 6 tej umowy w związku z § 7 bank oblicza wartość bieżącą zobowiązań i dokonuje potwierdzenia wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany stóp procentowych w formie pisemnej, wedle treści przyjętego obustronnie załącznika nr 3 do umowy ramowej, co Sąd I instancji zupełnie pominął przyjmując za podstawę wyrokowania brak udowodnienia roszczenia co do wysokości;

III. naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, a mianowicie:

1. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez:

- odmowę mocy dowodowej dokumentom powoda złożonym wraz z pozwem, które w wykonaniu umowy ramowej stanowiły dla stron umowy standard rozliczeń zawartych transakcji zamiany stóp procentowych i wolą stron posiadały walor prawnokształtującym dla wyceny instrumentu finansowego w postaci wartości bieżącej zobowiązań,

- wadliwą ocenę, że dokument stanowiący wyciąg z ksiąg banku z dnia 23 września 2009 r. nie posiada przymiotu dokumentu urzędowego (w tym wadliwość oceny przejawiającą się błędną wykładnią przepisów prawa materialnego replikowanego w odrębnym zarzucie) i nie świadczy o wykazaniu wysokości dochodzonego roszczenia,

- bezzasadne przyjęcie, że dokumenty przedłożone przez powoda wraz z pozwem oraz wyliczenia przedstawione przez powoda na skutek zarządzenia sądu I instancji z dnia 17 stycznia 2013 r. poparte dodatkowo dokumentami źródłowymi powoda wygenerowanymi z systemu informatycznego banku, nie pozwalają na sformułowanie domniemania, iż okoliczności w nich stwierdzone są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, co dodatkowo stanowiło przejaw nieuprawnionej dyskwalifikacji środków dowodowych w postaci dokumentów prywatnych,

- przyjęcie, że udowodnieniu faktu wysokości zadłużenia pozwanego powinno zostać wykazane za pomocą innych dowodów, aniżeli zaofiarowane przez powoda, co stanowiło przejaw z góry założonej dyskwalifikacji określonego rodzaju dowodów przewidzianych katalogiem środków dowodowych w kodeksie postępowania cywilnego,

2. art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w kontekście okoliczności, że pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty nie wypowiedział się, ani nie kwestionował twierdzeń powoda dotyczących wysokości zadłużenia, ograniczając się jedynie w ramach podjętej obrony przyjętej na potrzeby postępowania do zarzutów dotyczących braku zawarcia umowy zamiany stóp procentowych tudzież jej nieważności, przez co Sąd I instancji winien fakt istnienia zadłużenia, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, uznać za niezaprzeczony,

3. art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w realiach sprawy, gdzie Sąd I instancji, przy zachowaniu zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, winien wyprowadzić prawidłowy wniosek o istnieniu zadłużenia w wysokości wynikającej z przedłożonych przez powodowy bank dokumentów wobec braku stosownego wypowiedzenia się przez stronę przeciwną co do twierdzeń pozwu i dowodów je potwierdzających,

4. art. 316 k.p.c. poprzez wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że przepis ten stanowił podstawę wyrokowania wedle stanu prawnego, uwzględniającego nowelizację ustawy z dnia 13 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych,

5. art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady związania uprzednim orzeczeniem wydanym w postępowaniu między tymi samymi stronami oraz dotyczącego tego samego stosunku prawnego, w szczególności w odniesieniu do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 27 maja 2010 r. sygn.. akt VI ACa 1148/09, które w zaskarżonym wyroku nie były respektowane i zostały ustalone odmiennie;

IV. sprzeczności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez:

1. uznanie, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia przedłożonymi dokumentami, wymaganymi umową ramową, którymi były oświadczenie banku o rozwiązaniu umowy ramowej z dnia 17 stycznia 2007 r. i oświadczenie stanowiące potwierdzenie wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany stóp procentowych z dnia 17 stycznia 2007 r. o treści ustalonej przez strony i stanowiące załącznik nr 3 do umowy ramowej,

- uznanie, że istnienie i wysokość zobowiązania pozwanego jest nieudowodniona, pomimo złożenia jako materiału dowodowego wyciągu z ksiąg banku z dnia 23 września 2009 r. będącego dokumentem urzędowym, a zatem dowodem pełnym, kreującym domniemanie prawdziwości stanu w nim stwierdzonego i ograniczającego możliwość stosowania zasady swobodnej oceny tegoż dowodu,

- uznanie, iż wiarygodność powoda w dochodzonej pozwem wysokości nie istnieje i nie została udowodniona w sytuacji, gdy okoliczność faktyczna, iż transakcja zamiany o numerze referencyjnym (...) była ważna i wartość bieżąca zobowiązań, na skutek wcześniejszego rozwiązania transakcji zamiany stóp procentowych w kwocie 3 527 000 zł, którą winien uregulować pozwany, została przesądzona w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 2010 r. sygn. akt VI ACa 1148/09, zaś powództwem rozstrzygniętym zaskarżonym wyrokiem powód dochodził jedynie pozostałej do spłaty kwoty zadłużenia, bowiem uprzednio zaspokoił się tylko do kwoty 2 531 331 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 993 669 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2007 r. do dnia zapłaty i orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa prawnego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim zarzuty dotyczące poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych.

Ustalenia te były zasadniczo zgodne z twierdzeniami samego skarżącego oraz z ustaleniami poczynionymi w toku postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2010 r. sygn. akt VI ACa 1148/09 i Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji w całości przyjmuje za własne.

Kwestią sporną na tym etapie postępowania pozostaje jedynie fakt wykazania przez powoda wysokości roszczenia załączonymi do pozwu dokumentami, jak też dokumentami, w tym wyjaśnieniem sposobu wyliczenia dochodzonej kwoty, złożonymi w toku postępowania. W tym zakresie skarżący podnosi szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego, w celu podważenia stanowiska Sądu Okręgowego, iż wysokość dochodzonej należności nie została przez powoda wykazana.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. uznając, iż skarżący nie wykazał na czym polega wadliwość oceny dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy.

Przede wszystkim należy wskazać, iż Sąd Okręgowy dokonując oceny przedłożonych przez powoda dowodów jako dokumentów prywatnych uznał jedynie, że mają one ograniczoną moc dowodową i nie pozwalają na ocenę prawidłowości wyliczeń dokonanych przez powoda w zakresie kwoty objętej żądaniem pozwu. Tym samym Sąd Okręgowy nie zakwestionował prawdziwości czy wiarygodności dowodów przedstawionych przez powoda wskazując jedynie, zgodnie z treścią art. 245 k.p.c., iż stanowią one jedynie dowód, że osoba która dokument podpisała, złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie, ale nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą złożonych w nich oświadczeń i nie stanowią same przez się dowodu rzeczywistego stanu rzeczy. Zatem podane w dokumencie prywatny okoliczności podlegają weryfikacji w postępowaniu sądowym. Z kolei zarzuty skarżącego odnoszące się do oceny przedstawionych przez powoda dowodów w oparciu o treść art. 233 k.p.c. (zapewne skarżący miał na myśli § 1 art. 233 k.p.c.) dotyczą przede wszystkim możliwości uznania wystawionego przez powoda w dniu 23 września 2009 r. wyciągu z ksiąg banku jako dowodu mającego moc dokumentu urzędowego.

Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, przy użyciu wyłącznie argumentów jurydycznych, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/04 przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów.

Zatem do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Nie mogą więc być uznane za zasadne zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że przedłożone przez powoda dokumenty i wyliczenia

„nie pozwalają na sformułowanie domniemania, iż okoliczności w nich stwierdzone są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, co dodatkowo stanowiło przejaw nieuprawnionej dyskwalifikacji środków dowodowych w postaci dokumentów prywatnych”, gdyż taka właśnie moc dowodowa dokumentów prywatnych wynika z art. 245 k.p.c. Sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku są także zarzuty wskazujące, iż Sąd ten przyjął, że „udowodnienie faktu wysokości zadłużenia pozwanego powinno zostać wykazane za pomocą innych dowodów, aniżeli zaoferowane przez powoda, co stanowiło przejaw z góry założonej dyskwalifikacji określonego rodzaju dowodów przewidzianych katalogiem środków dowodowych w kodeksie postępowania cywilnego”, Sąd Okręgowy odniósł się bowiem jedynie do treści przedłożonych przez powoda dokumentów uznając, iż nie daje ona podstaw do uznania za wykazaną wysokość dochodzonego roszczenia.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał także zarzuty naruszenia art. 230 i 231 k.p.c.

Zastosowanie powyższych przepisów zdaniem skarżącego uzasadnia brak zakwestionowania przez pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty wysokości dochodzonego roszczenia oraz brak wypowiedzenia się co do żądań pozwu i dowodów przedstawionych na ich poparcie.

Z treści złożonych przez pozwanego zarzutów wynika, że pozwany podniósł zarzut braku udowodnienia przez powoda zarówno przysługiwania mu roszczenia, jak i jego wysokości. W złożonym w toku postępowania piśmie procesowym z dnia 4 października 2012r. pozwany, w uzupełnieniu argumentacji zawartej w zarzutach podniósł, że powód nie przedstawił żadnego dowodu wykazującego wysokość zadłużenia, zaś wyciąg z ksiąg banku jest jedynie dokumentem prywatnym.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zastosowanie art. 230 k.p.c. może nastąpić jedynie wówczas, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, a sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te przyznać za przyznane. Z przepisu tego wynika więc, że zastosowanie art. 230 k.p.c. nie ma charakteru automatycznego, w razie niewypowiedzenia się strony co do twierdzenia strony przeciwnej, gdyż zależy od oceny sądu meriti, który mając na uwadze wynik całej rozprawy może uznać, że zachodzą przesłanki do jego zastosowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r. III CSK 66/13).

Sąd nie może więc bez dostatecznego uzasadnienia przyjmować za zgodne z prawdą twierdzeń powoda, którym strona pozwana wyraźnie nie zaprzeczyła; może uznać je za zgodne z prawdą tylko na podstawie całokształtu okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r. II CSK 680/08).

W sytuacji gdy pozwany jednoznacznie zaprzeczył wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia nie było podstaw do zastosowania art. 230 k.p.c.

Także wyniki postępowania dowodowego w sprawie niniejszej nie uzasadniały w ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowania domniemania z art. 231 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Możliwość zastosowania przez sąd domniemania faktycznego nie może być jednak interpretowana jako złagodzenie wynikającego z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. obowiązku dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce wtedy, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Należy przy tym pamiętać, że tzw. dowód prima facie oparty na konstrukcji domniemań faktycznych wymaga wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je, jako oczywiste.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 stycznia 2014 r. V CSK 87/13skorzystanie z możliwości poczynienia ustaleń faktycznych przy zastosowaniu domniemania faktycznego, powinno mieć miejsce,

gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, którego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania.

Ponadto zastosowanie domniemania faktycznego jest możliwe, gdy do wniosku z takiego domniemania nie ma innych hipotez konkurencyjnych, a wniosek nie budzi wątpliwości z uwagi na starannie zebrane dowody.

Wykazanie podstaw do przyjęcia domniemania faktycznego wymaga przede wszystkim wskazania i udowodnienia faktów, składających się na podstawę faktyczną domniemania, a skarżący w swojej apelacji nie wskazuje, jakie udowodnione fakty dają podstawę do przyjęcia domniemania faktycznego co do wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia.

Za chybione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyrok zawarł obszerny wywód prawny dotyczący mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, który Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowy. Trafnie przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazał, że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu. W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego. Chodzi jednak tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu.

Należy mieć na względzie, że przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2010 r. VI ACa 1148/10 było zgłoszone przez pozwaną Spółkę (...) w (...) sp. z o.o. żądanie zwrotu kaucji, w ramach której powód częściowo zaspokoił swoje roszczenie wywodzone z łączącej strony umowy ramowej. Nie ulega wątpliwości, że w ramach powyższego postępowania Sądy obu instancji wypowiedziały się wiążąco co do faktu zawarcia przez strony umowy ramowej, jej ważności, a także co do tego, że umowa była realizowana przez 1,5 roku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że zaliczenie kaucji na poczet zadłużenia z transakcji ani pobrania dalszej kwoty z rachunku w celu zaspokojenia roszczenia nie stanowi ani korzyści Banku uzyskanej bez podstawy prawnej, ani szkody Spółki wywołanej nienależytym wykonaniem zobowiązania przez Bank. Tym niemniej w ramach powyższego postępowania sąd nie wypowiedział się wiążąco co do wysokości roszczenia powoda w zakresie obejmującym kwotę dochodzoną w ramach niniejszego postępowania.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał też podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.

Niewątpliwie Sąd Okręgowy trafnie wskazał na treść tego przepisu, który określa podstawy wyrokowania, zaś kwestią sporną jest nie tyle wykładania i zastosowanie powyższego przepisu, ile ocena skutków wynikających z nowelizacji ustawy Prawo bankowe, która weszła w życie w trakcie trwania postępowania przed Sądem I instancji.

Przede wszystkim należy wskazać, że ustawa z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych nie zawiera przepisów intertemporalnych.

Należy też zwrócić uwagę, że konieczność nowelizacji przepisu art. 95 ustawy prawo bankowe wynikała z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który wyrokiem z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09) uznał, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c., w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Dokonując oceny zgodności z Konstytucją przepisów art. 95 ustawy Prawo bankowe Trybunał Konstytucyjny wskazał na fakt, że w przeciwieństwie do okresu kiedy ta regulacja powstawała, banki są obecnie prywatnymi podmiotami na wolnym rynku, nie są więc elementem systemu organów władzy publicznej. Ponadto Trybunał zwrócił uwagę "na zmiany techniczne jakie dokonały się w ostatnich latach w wykonywaniu operacji bankowych oraz ich konsekwencje. Wprowadzony został na szeroką skalę obrót bezgotówkowy, nastąpiła informatyzacja działalności banków, w tym ich systemów rachunkowych". Przepisy dopuszczają "prowadzenie ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera, uznając za równoważne z księgami komputerowe zbiory danych rachunkowych. Oznacza to m.in., że księgi rachunkowe przestają mieć tradycyjną formę papierową. Rozwój bankowości elektronicznej powoduje, że zaksięgowanie operacji dokonywanych przez klientów banku odbywa się często w dużej odległości od miejsca złożenia dyspozycji, w centrach rozliczeniowych, co dodatkowo utrudnia możliwość osobistej interwencji albo kontroli poprawności zapisów w księgach rachunkowych".

Z kolei domniemanie zgodności z prawdą dokumentu urzędowego powoduje, że jest to najbardziej wiarygodny środek dowodowy w postępowaniu cywilnym, najczęściej mający dla sądu rozstrzygające znaczenie. Nadanie mocy prawnej dokumentu urzędowego ma istotne konsekwencje praktyczne, ponieważ dokument taki jest traktowany jako tzw. dowód zupełny, ograniczający lub nawet wyłączający stosowanie wobec niego zasady swobodnej oceny dowodów. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że w analizowanym przypadku mamy do czynienia z przywilejem przysługującym profesjonalnemu podmiotowi w stosunku do nieprofesjonalnego klienta. W konsekwencji kwestionowany przepis zróżnicował w zakresie procesu cywilnego sytuację podmiotów w nim uczestniczących. Biorąc pod uwagę cel tej regulacji, brak dostatecznego uzasadnienia dla tego zróżnicowania (czynności bankowe nie stanowią wykonywania zadań publicznych, a nadanie dokumentom bankowym mocy urzędowej służy ochronie interesów samego banku), a także brak innych wartości konstytucyjnych, które uzasadniałyby to zróżnicowanie, Trybunał Konstytucyjny uznał takie uprzywilejowanie, i tak silniejszej strony, za sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Z treści uzasadnienia projektu ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. wynika, że projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do dwóch wyroków Trybunału Konstytucyjnego stwierdzających niezgodność z Konstytucją przepisu art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe i przepisu art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546, ze zm.).

Tym niemniej ustawodawca uznał, biorąc pod uwagę argumenty wyrażone w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że należy w ogóle pozbawić dokumenty bankowe i dokumenty funduszy sekurytyzacyjnych statusu dokumentów urzędowych, a więc nie tylko w odniesieniu do konsumentów, lecz także innych podmiotów, w tym przedsiębiorców. Zgodnie bowiem z kierunkiem orzeczeń zaprezentowanym w kilku niedawnych wyrokach Trybunału Konstytucyjnego (m.in. P 39/06, SK 20/07), przedsiębiorca jest profesjonalistą tylko w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Poza zakresem obejmującym rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej nie jest on profesjonalistą. Profesjonalistą jest wtedy kiedy prowadzi działalność gospodarczą, a nie kiedy występuje przed sądem. Nie można od niego wymagać innej staranności, niż od zwykłego konsumenta. Ponadto w uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny generalnie podważał sensowność nadawania dokumentom bankowym statusu dokumentu urzędowego, a trudna do wytłumaczenia byłaby sytuacja, w której ten sam dokument w odniesieniu do jednego podmiotu ma status dokumentu urzędowego, a w stosunku do innego nie. W uzasadnieniu projektu ustawy podkreślono, że banki nadal mogą korzystać - na ogólnych zasadach - z przewidzianych w k.p.c. instrumentów służących dowodzeniu swoich twierdzeń i dowodzeniu prawdziwości informacji zawartych w dokumentach bankowych, zaś dokumenty bankowe nadal będą mogły być dowodem w sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że z art. 95 ustawy prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 lipca 2013 r. wynikało, że w sporze sądowym dokumenty sporządzone przez bank traktowane były jako dokumenty urzędowe, do których miały zastosowanie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. W konsekwencji to strona zaprzeczająca prawdziwości dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg banku obowiązana była udowodnić podnoszone okoliczności.

Dodanie w art. 95 prawa bankowego ust. 1 a ma zaś ten skutek, że wyciągi z ksiąg rachunkowych, nadal będące zgodnie z art. 485 § 3 k.p.c. podstawą wydania nakazu zapłaty, nie są dowodem zupełnym w sprawie i nie korzystają już z domniemania swojej autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim zaświadczone.

Pozostaje do rozważenia kwestia jakie przepisy intertemporalne mają zastosowanie w wypadku omawianej nowelizacji, a więc czy zmiana polegająca na dodaniu w art. 95 ustawy prawo bankowe ust. 1 a ma charakter zmiany w zakresie prawa materialnego, czy prawa procesowego.

Z treści dodanego przepisu wynika wprost, że odbiera on moc prawną dokumentów urzędowych dokumentom wymienionym w ust. 1 art. 95 prawa bankowego w postępowaniu cywilnym.

Zmiana związana z wprowadzeniem omawianego przepisu ma zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego charakter zmiany proceduralnej, odnoszącej się do kwestii mocy dowodowej dokumentów wystawianych przez banki. Zmiana art. 95 prawa bankowego nie zmienia materialnoprawnych zasad rozkładu ciężaru dowodu, rozumianego jako regułę określającą, która strona poniesie negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach.

O tym zaś, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r. IV CSK 71/09).

Niewątpliwie o tym, co jest przedmiotem dowodu i jakie fakty dowodu nie wymagają rozstrzygają przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym przepisy określające moc dowodową dokumentów prywatnych i dokumentów urzędowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lutego 2013 r. IV CSK 443/12 art. 244 § 1 k.p.c. reguluje moc formalną dokumentu i nakazuje traktować jako udowodnioną treść dokumentu, natomiast nie rozstrzyga o znaczeniu dokumentu dla wyniku procesu, bowiem w tym zakresie jest on przedmiotem oceny według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego do oceny skutków intertemporalnych nowelizacji przepisu art. 95 prawa bankowego nie mają zastosowania ani art. 3 k.c., ani przepisy wprowadzające ustawę z 1964 r. kodeks cywilny powołane przez skarżącego w apelacji.

Skoro zmiana dotyczy procesowych reguł dowodzenia, należy przyjąć zasadę, że o ile nowelizacja nie zawiera przepisów przejściowych, tak jak w wypadku omawianej zmiany, zatem obowiązuje zasada ogólna natychmiastowej skuteczności przepisów procesowych, wynikająca z art. XV i XVI przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 listopada 2009 r. I CZ 61/09).

Należy też zwrócić uwagę na utrwalony w orzecznictwie pogląd, że dokument urzędowy, korzystający z mocy art. 244 k.p.c. z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, nie stanowi dowodu niepodważalnego. Określone w art. 244 domniemanie może zostać wzruszone za pomocą wszelkich środków dowodowych, co wynika chociażby z art. 252 k.p.c. (określającego rozkład ciężaru dowodu, przy obalaniu tego domniemania).

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd Okręgowy uznał, że w trakcie niniejszego postępowania powołany przez powoda dokument w postaci wyciągu z ksiąg banku utracił moc dowodową dokumentu urzędowego i podlega

ocenia, wraz z innymi dokumentami przedstawionym przez powoda, jako dokument prywatny zgodnie z regułami wynikającymi z art. 245 k.p.c.

Odnosząc się z kolei do treści przedstawionych przez powoda dokumentów i wyliczeń należy wskazać, że przedmiotem sporu jest kwota stanowiąca – zgodnie z postanowieniami zawartej umowy - Wartość Bieżącą Zobowiązań ustaloną w następstwie Wcześniejszego Rozwiązania Transakcji; wartość ta wyliczona została przez powoda na kwotę 3 527 000 zł, a wobec częściowego zaspokojenia się powoda z kaucji i rachunku bankowego pozwanego pozostała zdaniem powoda do zapłaty kwota objęta pozwem.

W § 7 umowy ramowej strony określiły zasady dokonania rozliczeń w wypadku wyznaczenia Dnia Wcześniejszego Rozwiązania Umowy (m.in. w wypadku wypowiedzenia umowy przez Bank ze skutkiem natychmiastowym – w sytuacjach opisanych w § 6 umowy), zgodnie z którymi bank wylicza wartość bieżącą zobowiązań płatną w dniu wcześniejszego rozwiązania umowy.

Takie sformułowanie zwarte w treści umowy niewątpliwie upoważnia Bank do dokonania wyliczenia należnej kwoty, jednak nie daje bankowi jako stornie umowy pełnej dowolności w zakresie dokonywanych wyliczeń, które powinny uwzględniać postanowienia umowy oraz interesy obu stron umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawione przez powoda dowody w postaci dokumentów prywatnych wymagały oceny przez osobę posiadającą wiedzę specjalną w zakresie rachunkowości, gdyż skomplikowany charakter umowy oraz dokonywanych rozliczeń uniemożliwiał weryfikację twierdzeń powoda co do sposobu wyliczenia kwoty należności pozwanego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rachunkowości celem weryfikacji prawidłowości dokonanych przez powoda wyliczeń wysokości zobowiązania pozwanej Spółki wynikającego z realizacji transakcji zamiany stóp procentowych nr (...) w związku z przedterminowym wypowiedzeniem w dniu 17 stycznia 2007 r. ze skutkiem natychmiastowym umowy ramowej zawartej przez strony w dniu 17 czerwca 2005 r.

Z opinii sporządzonej przez biegłego E. M. wynika, że zgodnie z postanowieniami zawartej przez strony umowy, w wypadku wcześniejszego rozwiązania transakcji (przedterminowego wypowiedzenia) nie wygasają zobowiązania stron z tytułu płatności odsetkowych przypadające po dniu rozwiązania, a bank wylicza wartość bieżącą zobowiązań wymagalnych, w tym wartość bieżącą zobowiązań przyszłych.

Zgodnie z definicją zawartą w umowie ramowej (§ 2 pkt 18) wartość bieżąca zobowiązań przyszłych to wyliczenie wartości bieżącej przyszłych przepływów pieniężnych za okres od dnia wcześniejszego rozwiązania transakcji do dnia wymagalności odsetek, w kolejnych, przyszłych okresach rozliczeniowych (odsetkowych).

Jak wskazała biegła, głównym problemem w tym wyliczeniu jest określenie wartości przyszłych poziomów stawek zamiennych, tj. stóp procentowych WIBOR i LIBOR oraz stóp dyskontowych, które w dacie wcześniejszego rozwiązania transakcji są nieznane. W umowie ramowej nie wskazano bowiem sposobu/metody ustalania przyszłych stóp procentowych i dyskontowych, określono tylko, że będą stosowane „wskaźniki dyskontowe stosowane przez bank dla danego typu transakcji”. Według zaś informacji podanych przez powoda na spotkaniu z biegłym – nie istniały w tym okresie u powoda regulaminy czy inne regulacje wewnętrzne określające zasady ustalania przyszłych poziomów wartości zmiennych.

Biegła wskazała, że z wyjaśnień powoda wynika, że jako przyszłe stopy procentowe LIBOR CHF 6M i WIBOR 6M przyjął bieżące notowania terminowe w zakresie tych stóp procentowych, a w zakresie stóp dyskontowych – bieżące notowania rynkowe.

Według wyjaśnień powoda nie jest on w stanie obecnie udokumentować stóp procentowych i dyskontowych, które służyły do wyliczenia zobowiązania pozwanego na dzień 17 stycznia 2007 r. Powód dokonał ponownego obliczenia

zobowiązania pozwanego na podstawie obecnie dostępnych danych historycznych za dzień 17 stycznia 2007 r. opierając się na tzw. notowaniach end-of-day z tego samego dnia i wynik tych obliczeń wykazał kwotę zobowiązania pozwanego w wysokości 3 621 330,19 zł, a więc o 94 330,19 zł niższą. W konkluzji biegła wskazała, że ponieważ do wyliczenia odsetek przyszłych użyto stóp procentowych, które nie zostały udokumentowane przez powoda, biegła może potwierdzić tylko, że odsetki te zostały wyliczone poprawnie od strony rachunkowej.

Biegła dokonała też rozliczenia transakcji według faktycznych stóp procentowych – jaki mógłby być poziom zobowiązań pozwanego w przypadku pełnej realizacji transakcji zamiany stóp procentowych wskazując, że w takim wypadku zobowiązanie pozwanego wyniosłoby 985 485,97 zł.

Mając na względzie treść opinii biegłej Sąd Apelacyjny uznał, że strona powodowa nie wykazała zasadności żądania w zakresie kwoty wskazanej w pozwie, z uwagi na brak wykazania podstawy dokonanych wyliczeń, przy jednoczesnym braku szczegółowego określenia zasad dokonywania rozliczeń w wypadku przedterminowego rozwiązania umowy.

Z uwagi na powyższe i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował oczywistą niedokładność wyroku Sądu Okręgowego w zakresie braku uchylecia nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając powoda także kosztami dowodu z opinii biegłego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym.